

# Medytacja nad słowami Gurumayi

## *Mahashivaratri*

Eesha Sardesai

### Mantra bez granic

Kiedy Gurumayi po raz pierwszy przemówiła podczas *satsangu* z okazji Mahashivaratri, wyrażając wszystkim wdzięczność za poświęcenie czasu na wspólny śpiew mantry, poczułam bliskie mi, rozpalające uczucie wokół serca. Oczywiście byłam świadoma, że właśnie po to zebraliśmy się wszyscy w Uniwersalnej Sali – by śpiewać mantrę wraz z Gurumayi. Jednak gdy Gurumayi *podziękowała* nam za to, przeżyłam “Aha” moment. Zdałam sobie sprawę, że była to świadoma decyzja każdego z nas (nawet jeśli był to najłatwiejszy, najbardziej oczywisty i naturalny wybór). *Zdecydowaliśmy się* wziąć udział w *satsangu*, poświęcić ten czas na wspólną, niezwykle cenną praktykę śpiewu mantry.

Gurumayi wyjaśniła, że śpiew mantry w czasie Mahashivaratri jest bardzo pomyślny, że praktyka ta przyniesie owoce, a nektar mantry działa wyciszająco – zwłaszcza, gdy ogień świata staje się bardziej intensywny. Doskonale pamiętam swoją reakcję, gdy Gurumayi to powiedziała; poczułam, jak prawda jej słów pulsuje we mnie niczym pierwotny rytm, a moje serce wydaje się bić w takcie *damaru* Pana Shivy. Wyobraziłam sobie mantrę jako rodzaj balsamu, kojącego nie tylko moją istotę, ale cały świat. Stałam się jeszcze bardziej świadoma znaczenia tego, co robiliśmy – śpiewaliśmy mantrę jako *sangham*, w *satsangu* z naszą Guru.

Słowa Gurumayi potraktowałam również jako przypomnienie o mocy, jaką dysponujemy, aby wprowadzać zmiany. Co więcej –jesteśmy *odpowiedzialni* za dokonywanie zmian . Otrzymaliśmy żywą mantrę od naszego Guru. Jest

ona formą Boga w postaci dźwięku. Po raz pierwszy usłyszałam o tym od Gurumayi, a nieco później przeczytałam więcej na ten temat w *Śiva Panchakshara Stotram*. Od tamtej pory nieustannie towarzyszy mi ta fascynująca wizja, ta prawda, że Bóg jest obecny w świętym dźwięku.

W *Śiva Panchakśara Stotram*, hymnie autorstwa Adi Śankaracharyi poświęconym pięciu sylabom mantry (*na-mah shi-va-ya*), mędrzec wyjaśnia, że Pan Shiva zamieszkuje w tych sylabach. Mantra jest przebraniem Pana, jego formą. Co więcej, opisy Pana Śivy przedstawione przez Adi Śankaracharyę – a co za tym idzie, również mantry – są bardzo wymowne. Mędrzec opisuje, jak Pan Shiva zostaje namaszczoney wodą z Gangesu i pastą z drzewa sandałowego, które tradycyjnie są substancjami o działaniu schładzającym. Wniosek jest jasny: mantra ma właściwości ochładzające, uspokajające i uzdrawiające. Są słowa, o które ludzie toczą wojny, i są słowa, które równie silnie przyczyniają się do pokoju. Takie właśnie są słowa *Om Namah Shivaya*.

Z mojego doświadczenia wynika, że ta teza o mocy mantry nie jest tylko teoretyczna. Nie jest to jakaś fantazyjna koncepcja. Nie zdołam wam przekazać wszystkich historii, jakie usłyszałam od siddhajoginów o śpiewach i *saptahach*, które Gurumayi poprowadziła po klęskach żywiołowych lub katastrofach wywołanych przez człowieka. Wielokrotnie zdarzało się, że po *satsangu* z Gurumayi skutki tych tragedii były łagodniejsze, a w niektórych przypadkach udało się im zapobiec. Zdarzało się to na tyle często, że nie można tego uznać za zbieg okoliczności lub szczęśliwy traf. Gurumayi przekazała nam obraz lśniącej niebieskiej kopuły nad Uniwersalną Salą Siddha Jogi; wierzę, że śpiewając mantrę, wzmacniamy energię i środowisko powstałe w tej niebieskiej kopule. Światło ochrony, które pielęgnujemy, staje się coraz mocniejsze i bardziej skoncentrowane. Otaczamy się tym ochronnym światłem. Światło to podąża za nami, gdziekolwiek się udajemy.

Jednym z ostatnich przykładów, jakie pamiętam, gdy światło mantry, światło satsangu, wyraźnie rozprzestrzeniło się na zewnątrz, jest początek 2020 roku. W tamtym czasie Australia była niszczona przez pożary. Gurumayi odczuwała wielki smutek z powodu tego, co działo się z ludźmi, zwierzętami i ziemią Australii. W związku z tym wydarzeniem, 3 stycznia 2020 roku poprowadziła *satsang* w Śri Muktananda Ashram, którego jedynym celem było sprowadzenie błogosławieństwa w postaci deszczu dla Australii. Podczas *satsangu* śpiewaliśmy mantrę *Om Namah Shivaya*. Graliśmy również na instrumentach przywołujących deszcz, a Gurumayi poprowadziła nas w śpiewie pierwotnego dźwięku *AUM*.

Następnego wieczoru, 4 stycznia, Gurumayi poprowadziła kolejny *satsang*, transmisję na żywo przeznaczoną specjalnie dla Australii i Nowej Zelandii. Uczestnicy recytowali *Shri Guru Gite*, ponownie mając na uwadze intencję przesłania modlitw i błogosławieństw dla Australii. Gurumayi mówiła o sile *sanghi* i o tym, jak łącząc nasze głosy, zyskujemy siłę, by podnosić świat na duchu. Mamy zdolność do wzmacniania pomyślności. To właśnie czułam, gdy wzywaliśmy Pana Śiwę podczas tych *satsangów* – gdy modliliśmy się do Adi Guru, gdy zwracaliśmy się do Shanty, ucieleśnienia pokoju, gdy wzywaliśmy Pashupatiego, opiekuna wszelkich stworzeń.

W ciągu kolejnych godzin i dni siddhajogini z całej Australii pisali na stronie internetowej ścieżki siddha jogi, aby podzielić się wiadomością, że w częściach kraju, które dotknięte były przez pożary i suszę, rozpoczęły się regularne opady deszczu. Chociaż pożary były już tak rozległe, że ich całkowite opanowanie zajęło jeszcze kilka tygodni, *satsangi* z Gurumayi przyniosły zauważalne efekty. Sytuacja zaczęła się zmieniać. Nektar mantry w sposób dosłowny złagodził ogień świata, podczas gdy wszyscy zmagaliśmy się z niewyobrażalną stratą.

Jak ilustruje ten przykład, moc mantry sięga bardzo daleko – dalej i szerzej, niż jesteśmy to sobie w stanie wyobrazić. Nie trzeba być nawet siddhajoginem, aby powtarzać mantrę lub doświadczać jej korzyści. Tak wiele osób – niezależnie od tego, czy są przyjaciółmi siddhajogina, członkami jego rodziny, czy po prostu kimś, kto miał szczęście zetknąć się z mantrą w inny sposób – doznało ukojenia w powtarzaniu *Om Namah Shivaya*.

Chciałabym wiedzieć, jakie masz własne wspomnienia związane z mocą mantry? Czy przypominasz sobie historie, które usłyszałeś o jej mocy? Czy zapisujesz swoje doświadczenia związane z mantrą? Czy dzielisz się z innymi swoją wiedzą na jej temat? Czy zachęcasz ich do rozpoczęcia własnej praktyki *japa mantry*?

